

Sygn.akt III AUa 1391/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka (spr.)

Sędziowie: SO del. Marzanna Rogowska

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania O. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 czerwca 2014 r.
sygn. akt IV U 277/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz O. S. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych, w tym 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 1391/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 10 stycznia 2014 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), stwierdził, że O. S. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 września 2013 roku nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz od dnia 1 września 2013 roku nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

O. S. w odwołaniu od powyższej decyzji domagała się jej zmiany i stwierdzenia, że w w/w okresie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, podnosząc, że w spornym okresie prowadziła działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy w Olsztynie po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że wnioskodawczyni O. S. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu

chorobowemu od dnia 1 września 2013 roku (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II). Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że ubezpieczona O. S. urodziła się w dniu (...). W dniu 16 czerwca 2008 roku po odbyciu studiów na kierunku (...) Publiczne w (...) Wyższej Szkole im. (...) w O. uzyskała licencjat w zakresie odnowa biologiczna z kosmetologią, zaś w dniu 14 czerwca 2010 roku, w wyniku ukończenia studiów na kierunku pedagogika w/w uczelni, otrzymała tytuł magistra w specjalności pedagogika promocji zdrowia. W trakcie nauki przez okres 2 lat wnioskodawczyni podejmowała zatrudnienie jako kosmetyczka i masażystka w Hotelu (...). Następnie pracowała w tym samym charakterze w zakładzie kosmetycznym na ul. (...) w O.. W czasie studiów (...) odbyła szereg kursów i szkoleń, m.in. z zakresu przedłużania i modelowania płytki paznokciowej metodami: akrylową, fiberglasu i światłoutwardzalną, masażu gorącymi kamieniami, masażu bańką chińską, masażu klasycznego oraz z zakresu zabiegów na twarz. Wnioskodawczyni posiada uprawnienie do kierowania pojazdami osobowymi zaliczanymi do kategorii B. O. S. pozostaje w związku małżeńskim z M. S. (1), który prowadzi działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego ze specyfikacją obsługi piekarni. Wnioskodawczyni oraz jej mąż zawarli umowę o rozdzielność majątkową. Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że O. S. od dnia 15 stycznia 2012 roku do dnia 31 sierpnia 2013 roku była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem minimalnym w charakterze pracownika biurowego w firmie Usługi (...). Stosunek pracy z wnioskodawczynią uległ rozwiązaniu z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy – likwidacji stanowiska pracy. W związku z utratą zatrudnienia O. S. po konsultacji z mężem podjęła decyzję o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej. W dniu 27 sierpnia 2013 roku złożyła wniosek o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Od dnia 1 września 2013 roku rozpoczęła prowadzenie firmy pod nazwą O. S., w ramach której świadczy usługi transportu drogowego towarów pojazdami o masie do 3,5 tony oraz pozaszkolną edukację w zakresie kosmetologii i masażu. Jako siedzibę firmy wnioskodawczyni wskazała miejsce swojego zamieszkania. Z ustaleń Sądu I instancji wynikało również, że z racji wykształcenia oraz zdobytego doświadczenia zawodowego wnioskodawczyni dysponowała specjalistycznym sprzętem, tj. łóżkiem do masażu oraz zestawami do manicure i pedicure. W zakresie zaś świadczenia usług transportowych wynajmowała pojazd marki F. (...) od swojego męża, który w ramach prowadzonej przez siebie firmy dysponował trzema samochodami. W dniu 2 września 2013 roku O. S. zleciła obsługę finansowo-księgową firmy Biuro (...), mieszczącemu się na ul. (...) w O.. W dniu 3 września 2013 roku wnioskodawczyni zgłosiła się obowiązkowo do ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, wypadkowego oraz dobrowolnie do ubezpieczenia chorobowego. W chwili podjęcia działalności gospodarczej wnioskodawczyni była w czwartym miesiącu ciąży. Wnioskodawczyni w początkowym etapie prowadzenia działalności w celu pozyskania klientów wykorzystywała kontakty zawodowe i osobiste własne oraz męża. Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że we wrześniu 2013 roku po uprzednim wynajęciu od męża samochodu wykonała usługę transportową na rzecz E. D. o wartości 1.340 złotych, przeprowadziła szkolenie z zakresu manicure na rzecz A. K. i M. P. o łącznej wartości 300 złotych oraz przeprowadziła szkolenie z manicure hybrydowego na rzecz M. P. o wartości 200 złotych. W październiku i listopadzie 2013 roku wnioskodawczyni przeprowadziła kurs masażu klasycznego na rzecz A. P. o wartości 950 złotych, wykonała usługę transportu na rzecz A. T. o wartości 1.430 złotych i wykonała usługę transportu na rzecz K. W. o wartości 500 złotych. Wnioskodawczyni zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w tym na ubezpieczenie chorobowe za wrzesień 2013 roku w wysokości 8.500 złotych, zaś za październik 2013 roku w wysokości 4.935,48 złotych. O. S. uiściła za wskazany okres składki w należytych wysokościach. W dniu 9 października 2013 roku O. S., w związku ze stwierdzoną niezdolnością do pracy od dnia 3 października 2013 roku z tytułu choroby w stanie ciąży, wystąpiła do ZUS z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego. Wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim do końca lutego 2014 roku. Sąd I instancji ustalił również, że w dniu 26 listopada 2013 roku O. S. zawarła z P. R. (1) umowę zlecenia obsługi administracyjno-biurowej firmy (...) w dniach 26-28 listopada 2013 roku. W dniu 7 stycznia 2014 roku wnioskodawczyni zawarła z A. P. umowę zlecenia w zakresie świadczenia przez zleceniobiorczynię w okresie od dnia 7 stycznia do dnia 31 grudnia 2014 roku na rzecz jej firmy usług kosmetycznych. W dniu 30 stycznia 2014 roku O. S. zawarła z H. S. umowę zlecenia na wykonanie pracy kierowcy, pomocy przy załadunku i rozładunku w okresie od dnia 30 stycznia do dnia 30 czerwca 2014 roku. W styczniu 2014 roku O. S. poszerzyła zakres swojej działalności o świadczenie usług kosmetycznych. W okresie od stycznia do marca 2014 roku dokonała szeregu transakcji z tego zakresu osiągając przychód w łącznej wysokości: w styczniu – w kwocie 1.830 złotych (przy wydatkach 809,55 złotych),

w lutym – 3.430 złotych (przy wydatkach 1.948,73 złotych), zaś w marcu – 3.180 złotych (przy wydatkach 1.452,02 złotych).

Przechodząc do rozważań nad poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sąd I instancji stwierdził, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności odwołania miało rozstrzygnięcie tego, czy O. S. od dnia 1 września 2013 roku prowadzi zgłoszoną dnia 27 sierpnia 2013 roku do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej działalność gospodarczą pod firmą (...), co skutkowałoby podleganiem przez nią ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Sąd Okręgowy wskazał, że dla uznania określonej działalności za działalność gospodarczą - zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i judykatury - konieczne jest wykazanie istnienia łącznie jej tak zwanych cech immanentnych, tj. zarobkowego charakteru, zorganizowania i ciągłości (a zatem zawodowego sposobu jej wykonywania). Brak którejkolwiek z nich oznacza, że dana działalność nie może być kwalifikowana w kategorii działalności gospodarczej. Z tego też powodu przy ocenie, czy dana osoba prowadzi tego typu działalność należy uwzględniać wszelkie okoliczności konkretnego przypadku, nie pomijając kierujących nią motywów oraz zamiaru. Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd I instancji stwierdził, iż z zebranego na potrzeby niniejszego postępowania materiału dowodowego nie wynika, aby czynności O. S. w spornym okresie, tj. od dnia 1 września 2013 roku miały charakter sporadyczny, okazjonalny i pozorny – to znaczy, by były podejmowane nie w celu zarobkowym, lecz dla uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych związanych z chorobą i macierzyństwem wymienionej. Wskazał, iż O. S. po rozwiązaniu z nią umowy o pracę przez poprzedniego pracodawcę podjęła szereg działań o charakterze organizacyjnym, które jednoznacznie wskazują, iż miała zamiar i w konsekwencji 1 września 2013 roku rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług transportu drogowego towarów pojazdami o masie do 3,5 tony oraz edukacji w zakresie kosmetykologii i masażu połączonej z obsługą klientów w tym zakresie. Wnioskodawczyni dysponując stosownym wykształceniem (czego dowodzą zarówno dyplomy odbycia przez nią studiów licencjackich na kierunku zdrowie publiczne oraz magisterskich w specjalności pedagogika promocji zdrowia w (...) Wyższej Szkole Wyższej im. (...) w O., jak też liczne certyfikaty ukończenia specjalistycznych kursów) oraz doświadczeniem zawodowym i umiejętnościami (podejmowała zatrudnienie jako kosmetyczka i masażystka, następnie pracowała w firmie transportowej), przy wsparciu ze strony męża, zaplanowała pod względem prawnym i faktycznym wykonywanie czynności zawodowych w ramach firmy (...). I tak 27 sierpnia 2013 roku zgłosiła do (...) działalność w określonej formie organizacyjno-prawnej, 2 września 2013 roku zawarła umowę z biurem (...) z siedzibą w O. na prowadzenie obsługi finansowo-księgowej, zaś 3 września 2013 roku dokonała zgłoszenia związanego z ubezpieczeniem społecznym. Już pod koniec września świadczyła pierwsze usługi transportowe oraz przeprowadziła szkolenia z zakresu kosmetykologii. Zapotrzebowanie na wskazane usługi – czego dowodzi treść księgi przychodów i rozchodów potwierdzona stosownymi fakturami i rachunkami - utrzymało się również w kolejnych miesiącach, tj. w październiku i listopadzie 2013 roku. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska ZUS, uznającego że posiadane przez wnioskodawczynię wykształcenie oraz doświadczenie zawodowe nie dawały jej uprawnień do przeprowadzania kursów szkoleniowych z zakresu manicure, pedicure oraz masażu. Przeciwnie, w świetle przedstawionych licznych dyplomów i certyfikatów potwierdzających umiejętności O. S. w tym zakresie - i przy braku inicjatywy ze strony ZUS-u do wykazania, jakimi konkretnie dokumentami wnioskodawczyni winna się legitymować, aby usługi te móc świadczyć - uznał, że twierdzenia ZUS w powyższym zakresie są chybione. Podobnie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zasługiwało na akceptację twierdzenie ZUS-u, jakoby na przeszkodzie wykonywaniu działalności przez O. S. stała okoliczność, iż wskazała ona jako miejsce jej wykonywania miejsce swego zamieszkania. Z relacji wnioskodawczyni oraz spójnych i wzajemnie ze sobą korespondujących zeznań M. P., A. P. i M. S. (1) wynikało bowiem, iż wnioskodawczyni w początkowym okresie prowadzenia firmy świadczyła usługi kosmetyczne u siebie w domu przy wykorzystaniu sprzętu specjalistycznego, który nabyła w okresie wcześniejszym, kiedy brała udział w szeregu specjalistycznych szkoleń i kursów. Sąd I instancji podkreślił, iż organ rentowy – pomimo ciężącej na nim powinności w tym zakresie - nie podważył prawdziwości wskazanych twierdzeń. Uznał, iż – wbrew stanowisku ZUS – wnioskodawczyni nie doznała przeszkód w prowadzeniu usług transportowych wynikających z faktu, że nie posiadała własnego samochodu. Z twierdzeń wnioskodawczyni, mających potwierdzenie w niekwestionowanych pod względem formalnym fakturach, wynika bowiem, że na początkowym etapie prowadzenia działalności wnioskodawczyni wynajmowała pojazdy z firmy męża M. S. (1). Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska organu rentowego, w ocenie którego współpraca małżonków w powyższym zakresie nosiła cechy pozorności. Sąd I instancji podkreślił przy tym, iż ze zgodnych twierdzeń

wnioskodawczyni oraz jej męża wynika, że działalność wnioskodawczyni była uzupełniająca wobec działalności męża, który usługi – z uwagi na specyfikę branży piekarniczej, w której działa – świadczy głównie w porze nocnej. Wskazał nadto, że w dobie gospodarki wolnorynkowej, gdzie podstawową zasadą jest swoboda podejmowania i prowadzenia działalności nie funkcjonuje zakaz prawny czy też moralny podejmowania kooperacji między osobami spokrewnionymi, bądź małżonkami. Tym samym Sąd I instancji uznał za całkowicie chybione stanowisko organu rentowego, jakoby O. S. podejmując działania z zakresu transportu towarów przy wykorzystaniu pojazdów męża winna czynić to dla dobra rodziny – z obowiązku nałożonego na nią mocą art. 23 i 27 ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tj. w ramach zwyczajowej pomocy wymaganej od współmałżonka. Sąd Okręgowy wskazał również na okoliczność, że O. S. i M. S. (2) zawarli umowę o rozdzielność majątkową małżeńską. Każdy z nich prowadzi działalność gospodarczą na własne ryzyko i odpowiedzialność, osiągany zaś z tego tytułu dochód - niezależnie od kwestii, że może zostać przeznaczony na cel wspólny - stanowi ich majątek osobisty. Biorąc powyższe pod uwagę, przy uwzględnieniu okoliczności, że wnioskodawczyni z różnym natężeniem, ale w sposób powtarzalny i stały od dnia 1 września 2013 roku świadczyła na rzecz różnych podmiotów usługi transportowe, kosmetyczne i szkoleniowe, osiągając z tego tytułu określony dochód Sąd Okręgowy stwierdził, iż jej działalność nosiła cechę ciągłości. Sąd I instancji wskazał również, że O. S. nadal prowadzi swoją działalność, czego dowodzą nie tylko jej wyjaśnienia, ale również logiczne i wzajemnie się uzupełniające zeznania J. K., T. O. (1), H. S., A. P. i M. S. (1), korespondujące dodatkowo z zapisami z księgi przychodów i rozchodów za miesiące styczeń – marzec 2014 roku. Nadto wnioskodawczyni przedłożyła umowy cywilnoprawne, z których wynika fakt zlecenia przez A. P., H. S. i P. R. (2) za wynagrodzeniem - w związku z jej niezdolnością do pracy - określonych działań w ramach prowadzonej przez nią firmy. Powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, przeczy tezie, jakoby rozpoczęcie prowadzenia przez nią w dniu 1 września 2013 roku działalności miało na celu wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia. W dalszej kolejności Sąd I instancji wywiódł, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, że działalność wnioskodawczyni miała charakter zarobkowy. O. S. w spornym okresie świadczyła usługi, za które wystawiała rachunki i faktury - mające następnie odzwierciedlenie w księdze przychodów i rozchodów - otrzymując w zamian za nie wynagrodzenie. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że fakt, iż działalność okazała się przynosić niższe od zamierzonych zyski - co skutkowało jej rozszerzeniem na usługi strictly kosmetyczne w styczniu 2014 roku - nie świadczy o tym, że działalność ta nie była prowadzona od dnia 1 września 2013 roku. Odnosząc się zaś do okoliczności, że wnioskodawczyni w dacie rejestracji działalności gospodarczej była w ciąży, wskazał że – jak wynika z dokumentacji lekarskiej - ciąża wnioskodawczyni przebiegała prawidłowo do początku października 2013 roku. Tym samym brak było przeciwwskazań do skutecznego rozpoczęcia przez nią prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza, że działalność ta nie wymagała nadmiernego wysiłku fizycznego oraz pozwalała na ustalenie elastycznych godzin wykonywania usług, a nawet świadczenie pracy we własnym domu. Poza tym nadmienił, że samo rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w okresie ciąży, nawet gdyby głównym jego motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Reasumując, Sąd uznał, iż O. S. wykazała fakt prowadzenia w okresie od dnia 1 września 2013 roku na terenie kraju działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej. Tym samym - mając na uwadze, że do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie bez żadnych ograniczeń reguła wynikająca z przepisu art. 232 k.p.c. - przerzuciła na ZUS ciężar dowodu w zakresie wykazania odmiennych okoliczności faktycznych, tzn. udowodnienia, że w okresie objętym sporem nie zajmowała się przedmiotową działalnością. Organ rentowy temu zobowiązaniu natomiast nie sprostał i nie wykazał niewiarygodności zarówno osobowych (tj. zeznań świadków), jak też materialnych, (tj. dokumentów) źródeł dowodowych. W konsekwencji powyższego ustalenia Sąd I instancji przyjął, że w okresie objętym sporem O. S. z tytułu wykonywania działalności gospodarczej podlega obowiązkowo - w oparciu o art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 5 ustawy systemowej - ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz na podstawie 11 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 5 ustawy systemowej - dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 września 2013 roku. Końcowo – odnosząc się do relatywnie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zadeklarowanej przez O. S. w miesiącach wrześniu i październiku 2013 roku - stwierdził, że organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych. Sam fakt prowadzenia działalności gospodarczej rodzi obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, wobec czego organ rentowy nie może pozbawić przedsiębiorcy

ubezpieczeń tylko dlatego, że zadeklarował on wysoką składkę (mieszczącą się jednak w granicach dozwolonych przez przepisy ustawy systemowej). Skoro zaś O. S. rzeczywiście wykonywała pozarolniczą działalność gospodarczą (co zostało wykazane w toku postępowania dowodowego), to podlega z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku. Jak w pkt II sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w sytuacji, gdy z całokształtu sprawy nie wynika prowadzenie działalności gospodarczej,
2. naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie za udowodniony fakt prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej w oparciu o dowody z zeznań świadków, świadczących na korzyść wnioskodawczyni, które ze względu na powiązania koleżeńskie budzą wątpliwości.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia odwołania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie zastosował przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd II instancji w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 w/w ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Jak stanowi natomiast przepis art. 11 ust. 2 w/w ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10 w/w ustawy. Wskazany wyżej rodzaj ubezpieczeń społecznych osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność (w tym gospodarczą) podlegają obowiązkowo od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej (art. 13 pkt 4 w/w ustawy).

W celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego Sąd I instancji prawidłowo badał, czy wnioskodawczyni O. S. od dnia 1 września 2013 roku faktycznie prowadziła działalność gospodarczą. Przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiążą bowiem podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z faktycznym prowadzeniem (wykonywaniem) pozarolniczej działalności gospodarczej, nie zaś z faktem formalnej rejestracji działalności gospodarczej. Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu do ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji,

która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 802/12, lex numer 1271809).

Legalną definicję działalności gospodarczej zawiera przepis art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 672), zgodnie z którym działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Tradycyjnie działalność gospodarcza charakteryzuje się definiującymi ją cechami: profesjonalnością, samodzielnością, celem zarobkowym oraz podporządkowaniem regułom opłacalności i zysku (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania), trwałością prowadzenia oraz wykonywaniem w sposób zorganizowany i – przede wszystkim – uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie to działanie stałe, nieamatorskie i nieokazjonalne, z elementem organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 40/91, OSNC 1992/2/17, lex numer 3682, tak również „Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz”, red. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, C.H. Beck, Warszawa 2011).

Apelacja zarzuca wyrokowi Sądu I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności, Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 roku w sprawie o sygn. akt IV CKN 1218/00, lex numer 80266). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw, Sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku w sprawie o sygn. akt II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, lex numer 41437). W kontekście zaskarżonego przepisu, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił w sprawie poprawne ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Odnosząc się wprost do treści zarzutu apelacyjnego sformułowanego przez skarżący organ rentowy, stwierdzić należy, iż – wbrew jego brzmieniu – Sąd I instancji nie poczynił ustaleń faktycznych wyłącznie w oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków – co wynika wprost z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Ustalenia te zostały poczynione również na podstawie rachunków wystawianych przez wnioskodawczynię za świadczone przez nią usługi zarówno w zakresie

transportu drogowego, edukacji w zakresie kosmetyologii i masażu oraz usług kosmetycznych, faktur za wynajem samochodu F. (...), odzwierciedlających te zdarzenia gospodarcze zapisów z książki przychodów i rozchodów za poszczególne miesiące przypadające po zarejestrowaniu przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej oraz umów zlecenia zawartych przez wnioskodawczynię z P. R. (3), H. S. oraz A. P..

W ocenie Sądu II instancji, okoliczności sprawy uzasadniają stwierdzenie, iż wnioskodawczyni faktycznie rozpoczęła i wykonywała działalność gospodarczą w związku z dokonaniem przez nią wpisem do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako osoba fizyczna prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą z datą rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej określoną na dzień 1 września 2013 roku. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, rejestracji działalności towarzyszyło zawarcie umowy z biurem księgowym. Początkowo wnioskodawczyni jako przeważający przedmiot prowadzonej działalności gospodarczej wskazała transport drogowy towarów ((...) 49.41.Z – działalność przeważająca) oraz zarejestrowała działalność w ramach pozostałych pozaszkolnych form edukacji ((...) 85.59.B). Od dnia 1 stycznia 2014 roku wnioskodawczyni rozszerzyła działalność o fryzjerstwo i

pozostałe zabiegi kosmetyczne ((...) 96.02.Z), czyniąc ją przeważającą działalnością, przy czym nadal aktualne pozostały wcześniej zgłoszone rodzaje działalności w zakresie transportu drogowego oraz edukacji.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutu apelacyjnego dotyczącego wiarygodności zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, stwierdzić należy, iż Sąd II instancji podziela ocenę tych zeznań dokonaną przez Sąd I instancji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zeznania świadków J. K. (k. 69 v.), T. O. (2) (k. 69 v.-70), M. P. (k. 70), A. P. (k. 70-70 v.) oraz H. S. (k. 70 v.) są wiarygodnymi dowodami świadczącymi o faktycznym wykonywaniu przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej zarówno w zakresie transportu, działalności szkoleniowej w zakresie kosmologii oraz działalności polegającej na wykonywaniu zabiegów kosmetycznych. I tak, świadkowie A. P. – zatrudniona przez wnioskodawczynię na podstawie umowy zlecenia oraz M. P. potwierdziły fakt wykonywania przez wnioskodawczynię działalności szkoleniowej w zakresie kosmologii (z zakresu masażu, manicure, pedicure oraz pielęgnacji). Świadek H. S. – zatrudniony przez wnioskodawczynię na stanowisku kierowcy – zeznał na okoliczność wykonywania przez nią działalności w zakresie transportu drogowego. Z kolei świadkowie A. P., J. K. oraz T. O. (2) potwierdzili fakt wykonywania przez wnioskodawczynię działalności w zakresie wykonywania zabiegów kosmetycznych. Zeznania te, jak prawidłowo podniósł Sąd Okręgowy, znalazły potwierdzenie w treści zeznań męża wnioskodawczynie M. S. (k. 72 v.-73) oraz wnioskodawczynie O. S. przesłuchanej w charakterze strony (k. 73-74). Podnoszona przez skarżący organ rentowy okoliczność, że świadkami w sprawie byli głównie znajomi, zarówno wnioskodawczym jak i jej męża, nie dyskredytuje wiarygodności złożonych przez nich zeznań. Zasady doświadczenia życiowego pozwalają stwierdzić, że często pierwszymi klientami nowozarejestrowanej działalności gospodarczej, z uwagi na małą rozpoznawalność na rynku nowego podmiotu gospodarczego są znajomi lub tzw. „klienci z polecenia”. Podobnie często pierwsze osoby zaangażowane do współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, tj. zatrudnione na podstawie umowy o pracę (bądź na podstawie umowy zlecenia – jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie), to osoby znajome, co do których istnieje wiedza, że posiadają potrzebne ze względu na charakter wykonywanej działalności umiejętności oraz które darzy się zaufaniem. Z tych względów nie niweczy wiarygodności twierdzeń wnioskodawczynie co do faktycznego wykonywania działalności okoliczność, że w pierwszej kolejności z jej usług korzystali znajomi jej i jej męża, jak również, że wnioskodawczynie zdecydowała się na zatrudnienie takich osób. Zauważyć również należy, że świadek J. K. znała wnioskodawczynię jedynie z racji korzystania z wykonywanych przez nią usług kosmetycznych.

Odnosnie zaś podniesionego w apelacji zarzutu, iż świadkowie nie potwierdzają prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności od września 2013 roku, podkreślić należy, iż świadek M. P. potwierdziła korzystanie z usług szkoleniowych wnioskodawczynie we wrześniu 2013 roku. Zapisy w książce przychodów i rozchodów za miesiąc wrzesień 2013 roku potwierdzają wykonanie przez wnioskodawczynię usług szkoleniowych na rzecz M. P.. Nadto wynika z nich, że O. S. w miesiącu wrześniu 2013 roku przeszkoliła także A. K. oraz wykonała usługę transportową na rzecz E. D., co potwierdziła w swoich zeznaniach wnioskodawczynie.

Z kolei zapisy z książki przychodów i rozchodów za miesiąc październik 2013 roku wskazują, że wnioskodawczynie wykonała kurs masażu oraz usługę transportową.

Fakt wykonania powyższych czynności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej potwierdzają również wystawiane przez wnioskodawczynię rachunki na rzecz poszczególnych usługobiorców.

Tym samym niezasadne są podniesione w apelacji zarzuty, iż wnioskodawczynie nie przedstawiła dowodów na okoliczność rozpoczęcia wykonywania działalności od początku września 2013 roku.

Z zapisów w książce przychodów i rozchodów za dalsze miesiące – już w okresie korzystania przez wnioskodawczynię z zasiłku chorobowego w związku z ciążą również wynika fakt prowadzenia działalności gospodarczej, nawet bardziej zintensyfikowanej niż w pierwszych miesiącach po rejestracji. Czynności tych wnioskodawczynie dokonywała za pośrednictwem A. P. (w zakresie czynności kosmetycznych) oraz H. S. i P. R. (1) (w zakresie usług transportowych), zatrudnionych na podstawie przedłożonych w toku postępowania umów zlecenia.

Dodać do tego należy, iż wnioskodawczynie – co wykazała na podstawie przedłożonych faktur VAT – usługi transportowe wykonywała przy użyciu samochodu wynajętego od męża M. S. (2), prowadzącego działalność

gospodarczą w zakresie transportu. Wprawdzie wątpliwość budzi fakt odpłatnego wynajmowania pojazdu pomiędzy małżonkami, jednakże wiarygodne są twierdzenia zarówno wnioskodawczynie, jak i jej męża, że M. S. (2) wykorzystywał auto w porze nocnej, gdyż zajmował się rozwożeniem pieczywa. Z tego względu samochód był dostępny w ciągu dnia i mogła go używać wnioskodawczynie. Z kolei wnioskodawczynie nie twierdziła, aby osobiście wykonywała usługę rozładunku czy załadunku, co byłoby oczywiście niewiarygodne, natomiast takie usługi mogły z powodzeniem być wykonywane przez zatrudnianych przez nią kierowców.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy słusznie również zauważył, że wnioskodawczynie posiadała zarówno kwalifikacje jak też doświadczenie zawodowe do wykonywania działalności w zakresie szkoleń oraz działalności kosmetycznej (ukończyła studia licencjackie na kierunku zdrowie publiczne oraz magisterskie w specjalności pedagogika promocji, posiada liczne certyfikaty ukończenia specjalistycznych kursów oraz pracowała jako kosmetyczka i masażystka), jak również w zakresie świadczenia usług transportowych (posiada prawo jazdy kat. B, pracowała w firmie transportowej).

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy doszedł do prawidłowego wniosku, iż działalność gospodarcza prowadzona przez wnioskodawczynie nosiła cechy zorganizowania i była prowadzona w sposób ciągły.

O zarobkowym charakterze tej działalności świadczą zaś wystawiane przez wnioskodawczynie rachunki za wykonane usługi, zapisy z książki przychodów i rozchodów, zaś przede wszystkim zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) za lata 2013 i 2014 (PIT-36). Z zeznań tych wynika, że wnioskodawczynie w 2013 roku uzyskała dochód w wysokości 2.999,96 złotych (przychód w wysokości 4.720 złotych, koszty uzyskania przychodu 1.720,04 złotych), zaś w 2014 roku – dochód w wysokości 7.641,84 złotych (przychód w wysokości 26.591,80 złotych, koszty uzyskania przychodu 18.949,96 złotych).

Zasadnie również Sąd I instancji uznał, że stan ciąży wnioskodawczynie istniejący w momencie rozpoczęcia działalności gospodarczej nie mógł być uznany za przeszkodę do skutecznego rozpoczęcia prowadzenia działalności, zwłaszcza, że w tym okresie ciąża przebiegała prawidłowo, zaś działalność nie wymagała wysiłku fizycznego, pozwalała na ustalenie elastycznych godzin pracy oraz po części wykonywania ich w domu. Nie bez znaczenia dla dokonanych przez Sąd ustaleń pozostaje fakt, że wnioskodawczynie nadal prowadzi działalność, co przeczy tezie, iż rozpoczęcie jej prowadzenia z dniem 1 września 2013 roku miało na celu wyłącznie uzyskanie przez wnioskodawczynie świadczeń z ubezpieczenia. Nawet jednak gdyby zasadniczym powodem rozpoczęcia prowadzenia przez O. S. działalności gospodarczej był zamiar uzyskiwania wysokich zasiłków: chorobowego i macierzyńskiego, to nie jest to sprzeczne z prawem i nie świadczy o tym, że działalność gospodarcza wnioskodawczynie była pozorowana. Podkreślić też trzeba, iż w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, wysokość składek nie jest związana z faktycznie osiąganym przychodem, lecz jedynie z istnieniem tytułu ubezpieczeń i zadeklarowaną kwotą. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest natomiast uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. w przedziale od 60 % do 250 % przeciętnego wynagrodzenia.

Reasumując, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, nie naruszając przy tym art. 233 § 1 k.p.c. i doszedł do prawidłowego wniosku, że wnioskodawczynie O. S. od dnia 1 września 2013 roku podjęła oraz wykonywała pozarolniczą działalność gospodarczą.

Z powyższych zatem względów, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że wnioskodawczynie w spornym okresie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1 oraz art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Końcowo podkreślić należało, iż ustawodawca tworząc przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych miał na celu uzależnienie wysokości świadczeń uzyskiwanych z ubezpieczenia społecznego od wysokości uiszczanych do tego systemu składek. Jednocześnie zasady obliczania zasiłków chorobowych i macierzyńskich określone przepisami ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego w razie choroby i macierzyństwa dają możliwość uiszczania przez krótki okres składek obliczonych od zadeklarowanej wysokiej podstawy wymiaru składek oraz pobierania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w znacznej wysokości. Problem nieekwiwalentności świadczeń uzyskiwanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w stosunku do wkładu ubezpieczonego w ten Fundusz może być rozwiązany jedynie przez zmiany legislacyjne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Jak w pkt II sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd Apelacyjny omyłkowo przyznał wnioskodawczyni koszty procesu w wysokości 150 złotych, podczas gdy prawidłowa kwota tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję należna O. S. od ZUS wynosi 120 złotych.

A.K.